

Adam Koperek, Jerzy Koperek

Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 15/2, 127-142

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM KOPEREK, JERZY KOPEREK

PRAWA CZŁOWIEKA W SPOŁECZEŃSTWIE OBYWATELSKIM

Wstęp

Analiza problematyki praw człowieka w społeczeństwie obywatelskim jest celem prezentowanego studium. Tak postawiony w tytule problem wymaga uświadomienia sobie relacji istniejącej między poszanowaniem praw człowieka a rozwojem społeczeństwa obywatelskiego. Podjęta w artykule refleksja na ten temat została zaprezentowana w świetle następujących zagadnień: 1. Demokracja w płaszczyźnie etycznej; 2. Personalistyczna koncepcja praw człowieka; 3. Prawa człowieka w służbie wolności i sprawiedliwości.

Istotnym elementem tej analizy jest zwrócenie uwagi na charakterystyczne z punktu widzenia filozofii personalistycznej dwie koncepcje praw człowieka, tj. koncepcję integralnych praw człowieka i koncepcję praw absolutnych. Wspomniana teoria praw człowieka łączy pojęcie absolutności z pojęciem nienaruszalności i niezbywalności. Oznacza to w praktyce, iż zgodnie z tą koncepcją praw człowieka, przysługujące osobie uprawnienia są nienaruszalne i niezbywalne i przysługują bez wyjątku wszystkim ludziom. Wszystkie prawa człowieka stanowią nierozzerwalną jedność. W praktyce oznacza to, że są one niepodzielne i jednakowo ważne. W koncepcji integralnych praw człowieka, pojęcie integralności rozumie się jako nierozzerwalną jedność wszystkich praw należnych osobie ludzkiej. Równocześnie obie koncepcje przyjmują, że najgłębszą podstawą i racją usprawiedliwiającą prawa człowieka jest godność osoby ludzkiej.

Powyższa koncepcja pozwala stwierdzić, że we współczesnym społeczeństwie obywatelskim prawa człowieka pełnią podstawową funkcję ochronną, tzn. chronią zarówno wolność ludzką ze wszystkimi jej aspektami wolności obywatelskich a ich zagwarantowanie służy sprawiedliwości społecznej. Tego typu gwarancji brak jest w państwach, które nie przyjmują tak rozumianej koncepcji praw człowieka. Wybiórcze a nie integralne ich stosowanie powoduje, że mogą być pozbawione jednostki dla swoich, nawet ideologicznych celów, gwarancji poszanowania jednostkowych praw ludzkich. Prowadzi to również do negatywnych skutków w stosunkach międzynarodowych, zarówno w wymiarze regionalnym, jak i globalnym.

Prawa człowieka są treścią współczesnych demokracji. Zdaniem autorów publikacji, w tzw. nowych demokracjach w Europie Środkowo-Wschodniej, do których należy również Polska, ta problematyka jest również istotna z punktu widzenia historycznych doświadczeń łamania praw człowieka. W nowej historycznej rzeczywistości ich poszanowanie służy zagwarantowaniu wolności obywatelskich i sprawiedliwości społecznej. Pełna realizacja tych wartości jest natomiast możliwa, jeśli przyjmie się godność człowieka za fundamentalną ideę społeczeństwa obywatelskiego.

1. Demokracja w płaszczyźnie etycznej

We współczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej jednym z podstawowych haseł jest słowo „demokracja”. Na drodze przemian systemowych po roku 1989 w krajach Europy Środkowo-Wschodniej myślenie kategoriami demokratycznymi stało się powszechne. Jest to widoczne zarówno w deklaracjach polityków, jak również wyrażają to w swoich przekonaniach przeciętni obywatele. Jak więc w kategoriach zaangażowania społecznego obywateli należałoby zrozumieć kierunek demokratycznych przemian? Jakimi wartościami etycznymi i jakimi założeniami etyki życia publicznego winni kierować się obywatele państwa demokratycznego¹.

Zdaniem H. Skorowskiego „pojęcie demokracji może być analizowane w różnych płaszczyznach, różnie definiowane, wreszcie wielorako realizowane. Mówią nam o tym doświadczenia historyczne. Należy jednak na demokrację spojrzeć nie tylko jako na system polityczny, jeden z wielu, to znaczy nie tylko w płaszczyźnie politycznej i społecznej, ale także a może przede wszystkim w płaszczyźnie etycznej”².

Demokrację od strony etycznej analizuje również J. Tischner. Oznacza to, iż wymagania demokracji przekraczają ramy czysto polityczne i przyjmują same z siebie wymiar etyczny. Można wyraźnie stwierdzić, iż bez tego spojrzenia już niejedno pokolenie z demokracji uczyniło jej karykaturę. Biorąc to pod uwagę, taką demokrację ku której zmierzamy i powinniśmy zmierzać, nazywa się demokracją etyczną³.

Analizowane pojęcie „demokracji etycznej” lub demokracji rozważanej w płaszczyźnie etycznej, wiąże się nierozdzielnie z ideą wolności, która jest wielkim osiągnięciem czasów nowożytnych. Ta idea, jak się wydaje, w sposób jednoznaczny zdominowała myślenie współczesnego człowieka i całego świata przybierając postać tak zwanego nowego humanizmu⁴. W jego świetle

¹ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat. Refleksje etyczno-społeczne nad współczesną rzeczywistością*. Warszawa 2002, s. 32.

² Ibidem.

³ Cf. J. T i s c h n e r, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*. Kraków 1992, s. 54.

⁴ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 33.

dochodzi się do wniosku, iż demokracja winna stwarzać horyzonty wolności osoby ludzkiej. Człowiek jest bowiem istotą bytowo wolną, to znaczy wolną w najgłębszej swej istocie i dlatego musi mieć zabezpieczone płaszczyzny realizacji swojej bytowej wolności⁵. Podobnie analizuje zagadnienie bytowej wolności człowieka J. Tischner: „Człowiek musi mieć jakieś pole wolności i swobody. Człowieczeństwo to także indywidualna, spontaniczna twórczość człowieka. Poprzez wolność przejawia się bogactwo osoby ludzkiej, którego nie może ograniczać żadną funkcją. Człowiek jest artystą swego życia i rzeźbi je według własnych wyobrażeń o swym szczęściu i honorze. Wolność jest zawsze związana z jakimś stopniem nieprzewidywalności. Wolność jest niezbędna... Bez wolności żaden czyn, żadne pragnienie, żadne spełnianie funkcji nie będzie własnym czynem człowieka. Człowiek powinien być sobą w swych czynach. Gdzie brak wolności, tam człowiek nie jest sobą – nawet gdy robi co od niego wymagają”⁶.

H. Skorowski podkreśla konieczność analizowania każdej demokracji w sferze etycznej. Ta sfera musi być związana z wolnością człowieka jako jednostki i wspólnoty osób. Z tego wynika jasna konstatacja, iż idea jest wtedy demokratyczna, gdy daje ludziom możliwie największe pole indywidualnej wolności uszczegółowionej w tak zwanych naturalnych, niezbywalnych, podstawowych prawach człowieka. Tym niemniej – zdaniem H. Skorowskiego – należy podejść do tego zagadnienia warunkowo, tzn. „jeśli przyjąć ideę wolności jako jedyną podstawę demokracji, to trzeba powiedzieć i to, że sama wolność może być niepokojąca. Wynika to z faktu jej przewartościowania. Wolność zaś źle pojęta i przewartościowana prowadzi do samowoli anarchizującej życie społeczne. W tym miejscu należy zatem postawić pytanie: co w sferze etycznej, co oczywiście oddziaływać także będzie na sferę polityczną i społeczną, winno być ideą demokracji, która jednocześnie uszanowałaby ludzką wolność?”⁷.

Cz. Strzeszewski stwierdza, iż rzeczywistością i fundamentalną ideą demokracji jest godność człowieka jako jednostki i wspólnoty osób⁸. Jak podkreśla to również J. Tischner, tę godność każdy człowiek odczuwa i definiuje w sposób indywidualny. Określa się to jako „człowieczeństwo”, „naturę ludzką”, „godność”. Tym niemniej, to co podstawowe w tym pojęciu jest wspólne. Zdaniem J. Tischnera, oczywistość godności ludzkiej nie podlega dziś dyskusji, bowiem w poczuciu godności wszyscy ludzie siebie odnajdują⁹.

Biorąc pod uwagę powyższe refleksje i analizy, H. Skorowski stwierdza: „To właśnie godność człowieka jako jednostki i wspólnoty osób, mówi nam

⁵ Cf. Jan Paweł II, *Chcesz służyć sprawie pokoju - szanuj wolność. Orędzie na XIV Światowy Dzień Pokoju 1981*, nr 5–6, w: Idem, *Nauczanie Papieskie*, III, 2, 1980, (lipiec–grudzień), Pallottinum, Poznań–Warszawa 1986, s. 813–815.

⁶ J. Tischner, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, s. 53–54.

⁷ H. Skorowski, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 33.

⁸ Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa 1985, s. 373–377.

⁹ J. Tischner, *Etyka solidarności oraz Homo sovieticus*, s. 53–54.

o potrzebie takiego systemu (rzeczywistości) społecznego, który jest nowym i jedynie właściwym typem stosunków międzyludzkich, stosunków opartych na poszanowaniu godności wszystkich ludzi, a tym samym stosunków wyznaczających horyzonty prawdziwej wolności każdego, ale i odpowiedzialności. I to jest istotne stwierdzenie, iż chodzi o wolność, która wiąże się bezpośrednio z odpowiedzialnością. Zdążanie współczesnego świata ku demokracji musi być zdążaniem ku społeczności ludzi wolnych, ale także odpowiedzialnych za poszanowanie godności każdego człowieka. Fundamentalną bowiem ideą demokracji jest godność człowieka jako jednostki i wspólnoty osób¹⁰.

Wychodząc z tych założeń należy wyciągnąć podstawowe wnioski. Jeśli ideą demokracji jest godność człowieka, to równocześnie nie można zbudować trwałych zasad demokratycznych w państwie i społeczeństwie, także w społeczności międzynarodowej, bez poszanowania praw człowieka, których ostateczną racją usprawiedliwiającą jest godność osoby ludzkiej¹¹.

2. Personalistyczna koncepcja praw człowieka

W dzisiejszej rzeczywistości światowej proponuje się wiele międzynarodowych systemów i modeli ochrony praw człowieka. Wynika to również z funkcjonujących współcześnie różnych koncepcji praw człowieka. H. Skorowski analizuje personalistyczną koncepcję praw człowieka wychodząc od antropologicznych i godnościowych jej fundamentów: „wyznacznikiem tej koncepcji jest godność osoby ludzkiej. Wiąże się to bezpośrednio z zagadnieniem podstawy i racji usprawiedliwiającej podstawowe prawa należne osobie a więc z zagadnieniem tzw. podstawy normatywnej tych praw. Powszechnie wiadomo, że w całej teorii podstawowych praw człowieka zasadniczym i najbardziej istotnym elementem jest podstawa, z której „wyrastają” określone uprawnienia przysługujące człowiekowi, czyli tzw. podstawa normatywna tych praw. Można powiedzieć, że pojęcie podstawy normatywnej oznacza fundament i grunt w swej treści normatywny, który jest źródłem i najgłębszym uzasadnieniem praw człowieka, i który także decyduje o specyficznych właściwościach tych praw, wyróżniających je spośród innych¹².”

Z powyższej analizy wynika podstawowa konstatacja, iż personalizm wyprowadza prawa człowieka z godności osoby ludzkiej. Zdaniem H. Skorowskiego, oznacza to, że wartość osoby jest źródłem a jednocześnie najgłębszym uzasadnieniem przysługujących człowiekowi uprawnień¹³. We współczesnej myśli

¹⁰ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 33–34.

¹¹ *Ochrona praw człowieka w świecie*. Red. L. Wiśniewski. Bydgoszcz–Poznań 2000; E. S t a d t m ü l l e r, *Prawa człowieka i demokracja w stosunkach międzynarodowych*. W: Z. C e s a r z, E. S t a d t m ü l l e r, *Problemy polityczne współczesnego świata*, s. 286–302.

¹² H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 35.

¹³ *Ibidem*.

personalistycznej podejmującej problematykę praw człowieka uzasadnia się bardzo dogłębnie ich istotę, tzn. ich antropologiczny i godnościowy wymiar: „bezpośrednim źródłem praw ludzkich jest właśnie godność ludzkiej osoby”¹⁴, „każdy człowiek jest osobą, to znaczy istotą obdarzoną rozumem i wolną wolą, wskutek czego ma prawa i obowiązki, wpływające bezpośrednio i równocześnie z własnej natury”¹⁵.

H. Skorowski komentując powyższe wypowiedzi dochodzi do następujących wniosków: „Wypowiedzi te kryją w sobie dwie istotne prawdy. Z jednej strony, że jednostce ludzkiej, niezależnie od jakichkolwiek różnic przysługują określone uprawnienia narzucające się z siłą oczywistości aksjologiczno-normatywnej, jako nienaruszalne i niezbywalne prawa, z drugiej zaś strony, iż ich najgłębsze uzasadnienie dokonuje się w oparciu o najwyższą wartość osoby, określaną pojęciem nadprzyrodzonej godności osoby. Ten drugi wniosek jest dla naszych przemyśleń szczególnie istotny. Oznacza on, że [...] owa podstawa normatywna będąca źródłem i uzasadnieniem praw człowieka „tkwi” w najgłębszej tajemnicy ludzkiego bytu i jest nią godność osoby”¹⁶. W tym kontekście można stwierdzić, że w tak rozumianej godności, jako podstawie normatywnej ujawnia się specyfika personalistycznej interpretacji. Wiadomo bowiem, że wiele koncepcji praw człowieka podstawę tę wiąże z samym człowiekiem, jego naturą i człowieczeństwem. Żadne jednak z tych ujęć tak głęboko nie interpretuje ludzkiej natury, tzn. nie interpretuje jej w sferze transcendentnej godności osoby. Myśl personalistyczna mówi zatem o godności osoby jako podstawie normatywnej określonych praw należnych człowiekowi¹⁷.

W tym świetle ujawnia się z coraz większą jasnością specyfika koncepcji praw człowieka według założeń personalistycznych. H. Skorowski stwierdza, że taka interpretacja podstawy normatywnej praw człowieka rzutuje ostatecznie na samą ich koncepcję jako specyficzną dla personalizmu chrześcijańskiego. W myśl tej tezy, zagadnienie podstawy normatywnej, a więc zagadnienie jakim normom zawdzięczają prawa człowieka swoje istnienie stoi w ścisłej zależności z samą koncepcją praw człowieka. Najgłębsze uzasadnienie praw człowieka dokonuje się więc w oparciu o najwyższą wartość osoby określanej pojęciem godności osobowej. Tak rozumiana podstawa określa koncepcję praw człowieka jako koncepcję praw absolutnych¹⁸. Koncepcja ta zakłada, iż godność osoby, jako podstawa normatywna, nie jest wynikiem umowy społecznej ani historycznego rozwoju sił wytwórczych i stosunków społecznych,

¹⁴ J a n P a w e ł II, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich. Ośrodek Papieża do Sekretarza Generalnego ONZ (2 XII 1978)*. W: Idem, *Nauczanie Papieskie*, I, 1978, (październik–grudzień), Poznań–Warszawa 1987, s. 118.

¹⁵ J a n XXIII, *Encyklika „Pacem in Terris”*. Tekst polski. W: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*. Cz. 1. Rzym–Lublin 1987, nr 9.

¹⁶ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 36.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

a także nie może być wynikiem stanowienia władzy. Obiektywizując to zagadnienie, należałoby przyjąć jednoznacznie, iż przysługujące człowiekowi prawa są prawami, których istnienie nie zależy od ustanowienia jakiegokolwiek władzy czy społeczeństwa. Ten charakter niezbywalności praw ludzkich wyraża właśnie koncepcja absolutnych praw człowieka¹⁹.

Myśl personalistyczna łączy w przedstawionych analizach bardzo ściśle pojęcie absolutności z pojęciem nienaruszalności i niezbywalności. Oznacza to w praktyce, iż zgodnie z tą koncepcją praw człowieka, przysługujące osobie uprawnienia są nienaruszalne i niezbywalne i przysługują bez wyjątku wszystkim ludziom. Równocześnie wyjaśnia, że najgłębszą podstawą i racją usprawiedliwiającą prawa człowieka jest godność osoby ludzkiej²⁰.

Powyzsza konstatacja jest bardzo istotna z punktu widzenia budowania współczesnych demokracji. Istnieje bowiem realne niebezpieczeństwo, że w toku transformacji systemowych, państwo może tę zasadę nienaruszalności i niezbywalności praw człowieka ignorować. Zdarzają się bowiem bardzo oczywiste fakty łamania praw człowieka we współczesnym świecie. Dotyczy to sporów i konfliktów wewnątrzpaństwowych, np. w Chinach, w Rosji czy w Rwandzie. Generalnie łamanie praw człowieka dostrzega się we wszystkich konfliktach zbrojnych, np. w Iraku, w Afganistanie, na Półwyspie Koreańskim, w konflikcie palestyńsko-izraelskim czy między Pakistanem a Indiami, itd. To są przykłady zdawałoby się odległe od Europy. Tym niemniej również na kontynencie europejskim można spotkać się z łamaniem praw człowieka, np. w Irlandii Północnej, Hiszpanii, w Białorusi. Nawet ratyfikacja przez większość krajów świata Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wydanej przez ONZ w 1948 r. nie gwarantuje poszanowania praw człowieka. Podobnie nie można mówić o gwarancjach praw człowieka w Europie pomimo ratyfikacji przez państwa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wydanej przez Radę Europy w 1950 r.²¹.

Powyzsze przykłady dowodzą, że państwa współczesne, nawet cieszące się demokracją, mogą ignorować zasadę absolutności praw człowieka, czyli ich nienaruszalności i niezbywalności. W myśl filozofii personalistycznej, żadne pań-

¹⁹ H. Waśkiewicz, *Prawa człowieka. Pojęcie, historia*. „Chrześcijanin w świecie”. R. 1978, nr 63-64, s. 25-26.

²⁰ H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*. Warszawa 1996, s. 17-22 (wyd. 2, Warszawa 1999; wyd. 3, Warszawa 2007); Idem, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 36.

²¹ E. Stadtmüller, *Prawa człowieka i demokracja w stosunkach międzynarodowych*, s. 286-302; W. Malendowski, (red.), *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, Wrocław 2000; J. Nowiak, *Azja – problemy bezpieczeństwa i pokoju*. W: W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, *Stosunki Międzynarodowe*. Wrocław 2000, s. 101-117; J. Bryła, *Bliski i Środkowy Wschód w stosunkach międzynarodowych, cz. I*. W: W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, *Stosunki Międzynarodowe*, s. 135-150; Cz. Mojsiewicz, *Bliski i Środkowy Wschód w stosunkach międzynarodowych, cz. II*. W: W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, *Stosunki Międzynarodowe*, s. 151-158.

stwo nie ma moralnego prawa nadawania tych uprawnień człowiekowi, gdyż wynikają one z prawa naturalnego, czyli z jego natury moralnej, a ostateczną racją ich usprawiedliwiającą jest godność ludzka.

Koncepcja praw człowieka proponowana przez filozofię personalistyczną nie odnosi się jedynie do podkreślania absolutności tych praw, ale także jest interpretowana jako koncepcja integralnych praw człowieka. H. Skorowski analizuje tę koncepcję w sposób następujący: „Godność osoby ludzkiej jest bezpośrednim wyznacznikiem nie tylko koncepcji absolutnych praw człowieka, ale także koncepcji integralnych praw”²².

Zwornikiem praw człowieka jest niewątpliwie ich podstawa, czyli godność ludzka, będąca racją usprawiedliwiającą te prawa. Tym niemniej prawa ludzkie są grupowane i dzielone według określonych kryteriów przedmiotowych. We współczesnej naukowej dyskusji wymienia się trzy generacje praw człowieka: wolnościowe, społeczne i solidarnościowe: „Każda z tych grup odznacza się własną specyfiką treściową. I tak prawa wolnościowe są zbiorem szczególnych wolności, które przysługują człowiekowi w różnych płaszczyznach. Z kolei prawa społeczne to zbiór wymagań jakie człowiek może stawiać społeczności, aby ta zapewniła mu środki niezbędne do prowadzenia życia godnego i prawdziwie ludzkiego. Przedmiotem tych praw są sprawy społeczne, gospodarcze i kulturowe. Wreszcie prawa solidarnościowe, podobnie jak prawa społeczne stoją w służbie określonych wartości i dóbr człowieka, które są mu należne ze względu na jego godność. Są to te prawa, które jak żadne inne wymagają solidarnej współpracy całego społeczeństwa światowego, ponieważ tylko w tej współpracy mogą być gwarantowane osobie”²³.

W świetle powyższej analizy można stwierdzić, że przedmiotowa treść wolnościowych, społecznych i solidarnościowych praw człowieka wskazuje, że każda z tych grup odznacza się własną specyficzną treścią. H. Skorowski i F. Mazurek są zgodni co do tego, iż personalizm przyjmując podział wszystkich praw na trzy wymienione powyżej generacje, podkreśla ich jedność i integralność. Zdaniem tych autorów wszystkie prawa człowieka stanowią nierozzerwalną jedność. W praktyce oznacza to, że są one niepodzielne i jednakowo ważne. W świetle koncepcji integralnych praw człowieka, pojęcie integralności rozumie się jako nierozzerwalną jedność wszystkich praw należnych osobie ludzkiej²⁴. Pojęcie to oznacza, że ze względu na wynikanie praw z godności ludzkiej i ze względu na jej ochronę, wszystkie prawa muszą być gwarantowane osobie. Wspólnotowość

²² H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 37; Idem, *Problematyka praw człowieka*, s. 22–25.

²³ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 37; Idem, *Problematyka praw człowieka...*, s. 25–29; Idem, *Prawa człowieka w służbie wolności*, „Collectanea Theologica” 58 (1988), z. IV, s. 30–33.

²⁴ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 37; F. M a z u r e k, *Nauczanie Kościoła o prawach człowieka*. „Chrześcijanin w świecie”. R. 1986, nr 150, s. 4.

bowiem praw daje człowiekowi pełne poszanowanie jego godności”²⁵. Z punktu widzenia personalizmu godność osoby wyznacza specyficzną koncepcję praw człowieka, którą określa się jako koncepcję absolutnych i integralnych praw. Jest to koncepcja, która wynika z najwyższej wartości człowieka jaką jest jego osobowa godność²⁶.

Kontynuując tę analizę H. Skorowski stwierdza, że tak rozumiana integralność, podobnie jak wcześniej zaakcentowana absolutność stoi w ścisłej relacji z godnością osoby. Zauważa również, iż „prawa człowieka z jednej strony wynikają z godności osoby, z drugiej strony tę godność chronią i zabezpieczają. Oba elementy tzn. zarówno wynikanie praw z godności, jak jej zabezpieczenie mają wpływ na integralność samej koncepcji tych praw. Przede wszystkim za ich integralnością przemawia wynikanie z godności człowieka. (...) Godność człowieka jako osoby, a więc istoty żyjącej w świecie wielorakich i różnorodnych wartości, domaga się przynależności osobie wszystkich praw, a tym samym ich jedności, niepodzielności i integralności”²⁷. Ścisły związek między integralnością praw człowieka a godnością ludzką dostrzega również F. Mazurek: „Godność człowieka jest niepodzielna. Nauka o prawach człowieka, która uznaje, że wypływają one z godności ludzkiej musi uznać, że tworzą one jedność, mimo zachodzących między nimi różnic, że są niepodzielne”²⁸.

3. Prawa człowieka w służbie wolności i sprawiedliwości

3.1. Ochronna funkcja praw człowieka

Częściowo wydaje się że duża w społeczno – polityczno – gospodarczo – kulturowej, tych uwarunkowaniach współczesnej demokracji dostrzega dostrzeżenie konieczność poszanowania godności człowieka. Z pojęciem godności człowieka wiąże się ściśle także sama funkcja praw ludzkich, która przemawia za koncepcją integralnych praw człowieka. Chodzi bowiem o to, iż zasadniczą funkcją tych praw jest ochrona i zabezpieczenie godności każdego człowieka w warunkach jego aktualnego bytowania, czyli we współczesnej mu rzeczywistości społeczno – polityczno – gospodarczo – kulturowej. Analizując ten problem H. Skorowski stwierdza: „Zabezpieczenie zaś godności człowieka może i faktycznie dokonuje się poprzez zapewnienie wszystkich praw: wolnościowych, społecznych, solidarnościowych. Trudno bowiem mówić o ochronie człowieka w jego godności bez np. odpowiedniej egzystencji, bez posiadania pracy będącej źródłem utrzymania człowieka, bez własności będącej podstawą bytu, bez dostępu do dóbr kultury tzn. bez zagwarantowania człowiekowi praw społecznych i solidarnościowych. Jest to o tyle istotne, że niejednokrotnie

²⁵ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 38.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem, s. 37–38.

²⁸ F. M a z u r e k, *Nauczanie Kościoła o prawach człowieka*, s. 7.

we współczesnej rzeczywistości uważa się, że jedynie prawa wolnościowe służą zabezpieczeniu godności osobowej człowieka. Tymczasem pełna ochrona godności osoby domaga się zagwarantowania człowiekowi wszystkich bez wyjątku praw. Stąd też katolicka nauka społeczna głosi koncepcję integralnych praw człowieka.²⁹

Warto podkreślić, iż w świecie współczesnym, gdzie prawa człowieka są w wielu krajach negowane, a koncepcja tych praw w perspektywie ludzkiej godności nadaje im specyficzną wartość. Tym samym niejako wzywa współczesne rządy wszystkich krajów do respektowania praw człowieka, których wartość i znaczenie wynika nie z nadania ich człowiekowi z zewnątrz przez jakąkolwiek władzę ludzką, ale z samej godności osobowej człowieka.

Zablokowanie czy ograniczenie aktywności obywatelskiej dokonuje się systemowo w państwach, które nie uznają zasady niezbywalności praw ludzkich, a równocześnie nie uznają uprawnień społeczności międzynarodowej (zrzeszonej w ONZ) do obrony praw ludzkich ich obywateli. Twierdzą, że jest to mieszanie się w wewnętrzne sprawy państwa. Dla przykładu, niektóre państwa azjatyckie, tj. Chiny czy Korea Północna, uznają, iż obowiązująca w deklaracjach i konwencjach ONZ-u koncepcja praw człowieka ma charakter europejskiej koncepcji praw ludzkich i różni się zasadniczo od ich pojęć kulturowych. Zwracają więc uwagę na relatywizm praw ludzkich. W systemach totalitarnych uznaje się, iż państwo a nie społeczność międzynarodowa jest wystarczającą organizacją polityczną, aby chronić prawa swych obywateli. Uzasadnieniem konieczności ochrony praw człowieka przez społeczność międzynarodową wynika z faktu, iż podstawowym podmiotem tej społeczności jest człowiek. Oznacza to również – zgodnie z uniwersalnymi zasadami – że państwo nie może być jedynym gwarantem praw ludzkich³⁰.

Należy więc w świetle tych analiz wyraźnie podkreślić, iż w swojej istocie prawa człowieka zawarte są w naturze moralnej osoby ludzkiej, czyli w prawie naturalnym. Ostateczną zaś racją usprawiedliwiającą prawa człowieka jest godność ludzka. Prawa człowieka są niezbywalne. Żadna władza ludzka, państwowa czy międzynarodowa, nie może ich nadać, bądź odwołać czy zanegować, bowiem nie jest legislatorem, a więc ustawodawcą tych praw. Obowiązkiem jednak każdej władzy, państwowej i międzynarodowej, jest ochrona tychże praw. Na tej podstawie każda władza powinna uszanować prawa ludzkie i prowadzić politykę na rzecz ich umacniania w świecie współczesnym³¹.

²⁹ H. Skorowski, *Człowiek, kultura, świat...*, s. 38.

³⁰ J. Koperk, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem ładu społecznego i międzynarodowego*. W: *Człowiek – Kościół – Świat. Katolicka myśl społeczna u progu III tysiąclecia*. Red. J. Wojciechowski. Łódź 2002, s. 166.

³¹ *Ibidem*, s. 167.

3.2. Prawa człowieka w służbie wolności

Poszanowanie praw człowieka w konkretnej rzeczywistości społecznej zabezpiecza godność osoby ludzkiej. Równocześnie należy zauważyć, iż to właśnie wolność i sprawiedliwość wyznaczają „przestrzeń poszanowania godności osoby w życiu społecznym. Oznacza to, iż zarówno wolność, jak i sprawiedliwość funkcjonujące w konkretnej rzeczywistości stanowią ostatecznie o tym, że konkretny człowiek jest uszanowany w godności swego człowieczeństwa, a więc czuje się sobą i realizuje siebie w aktualnych warunkach swego bytowania³².

Te dwa niezbędne elementy godnego funkcjonowania człowieka w społeczeństwie, tj. wolność i sprawiedliwość są z kolei gwarantowane przez poszanowanie praw człowieka. A więc są one nieodzownym uwarunkowaniem poszanowania godności człowieka w ramach życia społecznego. Prawa te służą wolności i sprawiedliwości, a tym samym stwarzają właściwą „przestrzeń” poszanowania osoby w jej godności.³³

Wymiar takiej właśnie funkcji praw człowieka analizuje filozofia personalistyczna. H. Skorowski wyjaśnia to w sposób następujący: „człowiek jest istotą bytowo wolną. To właśnie ta bytowa wolność daje logiczną podstawę prawa korzystania przez człowieka z wolności w ramach codziennej egzystencji. Człowiek zatem, aby był uszanowany w swej godności, musi mieć zagwarantowaną płaszczyznę konkretnej wolności w szeroko rozumianym życiu społecznym. Tę właśnie rzeczywistą przestrzeń autentycznej wolności i faktyczną możliwość korzystania z niej gwarantują prawa człowieka. Są to tak zwane prawa wolnościowe. W tym miejscu należy przypomnieć, iż przyjmuje się trzy kategorie praw człowieka: wolnościowe, społeczne i solidarnościowe. To właśnie wolnościowe prawa człowieka gwarantują osobie ludzkiej rzeczywistą przestrzeń jej wolności. Brzmienie tych praw zarówno w dokumentach świeckich, jak i kościelnych wyraźnie wskazuje, że ich szczegółowa treść nie wyraża się tylko i wyłącznie w prawem gwarantowanej ochronie przed przemocą i koniecznością, ale jest o wiele bogatsza³⁴.

Dochodzimy do tego punktu analiz, w którym wyraźnie należy podkreślić, iż owa szczegółowa treść praw człowieka implikuje w sobie „płaszczyzny praw bardziej szczegółowych gwarantujących człowiekowi możliwość realizacji wolności nie tylko w sensie negatywnym, jako wolności «od», ale także wolności w sensie pozytywnym jako tzw. wolności «do» wyrażającej się w możliwości

³² H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 39; I d e m, *Pokój a prawa człowieka*, „Communio” r. 1989, nr 5, s. 75.

³³ I d e m, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 39.

³⁴ Ibidem, s. 39–40. Tę problematykę podejmują m. in. następujące dokumenty: *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. X 4, 9, 12, 16, 18, 19; *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, art. 8, 9, 10, 11. 12. 17, 18, 19, 21; J a n XXIII, *Pacem in Terris*, n. 12, 13, 14, 15, 17, 23, 25.

swobodnego wyboru decyzji i działania³⁵. Tyimi płaszczyznami są m.in. płaszczyzny: kulturowa, małżeńsko-rodzinna, polityczna, gospodarczo-społeczna.

H. Skorowski analizując zagadnienie różnych płaszczyzn praw człowieka gwarantujących wolności obywatelskie stwierdza: „Prawa wolnościowe, których przedmiotem są szczegółowe wolności, i to zarówno «od», jak i «do», w sferze wewnętrznych przekonań, jak i zewnętrznego działania w tym sensie stoją w służbie wolności osoby, że niejako prawnie, wprost, określają, zabezpieczają i gwarantują człowiekowi jako istocie bytowo wolnej możliwość korzystania z wolności w różnych płaszczyznach codziennej egzystencji. W tym sensie stanowią one jakby próg autentycznej możliwości urzeczywistnienia przez osobę jej istotowej wolności, a tym samym możliwości urzeczywistnienia siebie w swej podmiotowości. Tylko bowiem mając zapewnioną możliwość korzystania z wolności w szeroko rozumianym życiu społecznym może człowiek realizować w pełni siebie. Prawa wolnościowe stanowią zatem w konkretnej rzeczywistości prawne zabezpieczenie gruntu pod możliwość realizowania wolności przez jednostkę w różnych płaszczyznach jego życia. W tym też sensie trzeba stwierdzić, że prawa człowieka, których prawa wolnościowe stanowią integralną część, stoją w służbie autentycznej wolności osoby³⁶.”

Powyższe analizy wykazały dobitnie, iż podstawowe prawa człowieka stwarzają płaszczyznę rzeczywistej wolności człowieka. Można więc logicznie wykazać, iż wolność jest nieodzownym elementem poszanowania człowieka w jego godności. Z tego natomiast wynika, że skoro podstawowe prawa człowieka służą urzeczywistnianiu wolności człowieka, służą również zabezpieczeniu godności osoby ludzkiej³⁷.

3.3. Prawa człowieka w służbie sprawiedliwości

W kontekście powyższych analiz można również stwierdzić, że „sprawiedliwość obok wolności, jest drugim istotnym wymogiem poszanowania osoby w jej godności³⁸”. Niewątpliwie ta etyczna kategoria życia społecznego gwarantuje zaspokojenie podstawowych potrzeb ludzkich, tzn. tego podstawowego elementu życia społecznego, który gwarantuje w pełni ludzkie życie we wszystkich jego płaszczyznach. H. Skorowski uznaje, iż „tę właśnie sprawiedliwość, jako nieodzowną przestrzeń uszanowania człowieka w jego godności i podmiotowości, także gwarantują prawa człowieka. Należy zatem postawić pytanie, na ile i w jakiej mierze prawa człowieka zabezpieczają i gwarantują rzeczywistą sprawiedliwość? Powszechnie wiadomo, że w personalistycznej koncepcji praw

³⁵ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 40; I d e m, *Prawa człowieka w służbie wolności*, s. 30–32.

³⁶ I d e m, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 40.

³⁷ Ibidem.

³⁸ J a n P a w e ł II, *Dialog na rzecz pokoju - wyzwaniem dla naszych czasów. Owe dźwięki na XXVI Światowy Dzień Pokoju*. Tekst polski. Warszawa 1983, s. 10.

człowieka mówi się nie tylko o prawach wolnościowych, ale także społecznych i solidarnościowych. Jeśli zatem mówi się o zabezpieczeniu sprawiedliwości, to należy ten problem widzieć przede wszystkim w płaszczyźnie praw społecznych i solidarnościowych³⁹.

Dokonując próby przeanalizowania faktu, iż człowiek dla własnego rozwoju, ale także dla w pełni ludzkiego życia potrzebuje możliwości korzystania z wielorakich wartości i dóbr, należałoby przyjąć za F. Mazurkiem, że w ramach podstawowych praw człowieka znajduje się grupa praw, które określa się jako prawa społeczne. Przedmiotem tych praw są sprawy społeczne, gospodarcze, kulturowe. Tak więc, w zakresie praw społecznych mieszczą się prawa o problematyce typowo gospodarczej, społecznej i kulturowej. Oznacza to, iż prawa te obejmują zbiór takich wymagań stawianych przez człowieka społeczności, które winny być mu przez nią zagwarantowane. Chodzi bowiem o takie środki, które są potrzebne do prowadzenia w pełni ludzkiego życia w płaszczyźnie gospodarczej, społecznej i kulturowej⁴⁰.

Biorąc pod uwagę powyższe analizy „można tu mówić o całym zespole szczegółowych uprawnień przysługujących osobie, takich jak: prawo do pracy, sprawiedliwej płacy, posiadania własności, mieszkania, wyżywienia, korzystania z dóbr kultury, dostępu do nauki itp. Ostatecznie chodzi zatem o uprawnienia każdego człowieka do korzystania z wielorakich dóbr i wartości w życiu codziennym⁴¹”.

Od praw społecznych wyróżnia się prawa solidarnościowe traktowane jako trzecia generacja praw człowieka. Podobnie jednak jak prawa społeczne również i te prawa stoją w służbie określonych dóbr i wartości człowieka. Owe dobra i wartości są człowiekowi należne ze względu na jego osobową godność. Wśród praw solidarnościowych, które te dobra gwarantują i zabezpieczają, wymienia się na pierwszym miejscu prawo do rozwoju, do życia w czystym środowisku, do komunikowania się, do dziedzictwa rodzaju ludzkiego, powszechnego używania dóbr, itp.⁴²

Prawa solidarnościowe, zwane prawami solidarności, określane przez specjalistów także w kategoriach koncepcji nowych praw, a więc jako tzw. prawa trzeciej generacji zostały wysunięte jeszcze w latach siedemdziesiątych przez dyrektora generalnego UNESCO A. M. Bowa. Dostrzega się, że ich zakres ewoluuje, obejmując wciąż nowe sfery. E. Stadtmüller w tej kategorii zawiera obecnie: prawo do pokoju, prawo do rozwoju, prawo do pomocy humanitarnej, prawo do zbiorowego, ekologicznie zrównoważonego środowiska oraz prawo do własności w zakresie wspólnego dziedzictwa ludzkości⁴³.

³⁹ H. Skorowski, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 41.

⁴⁰ F. Mazurek, *Nauczanie Kościoła o prawach człowieka*, s. 46.

⁴¹ H. Skorowski, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 41; I. Dem, *Pokój a prawa człowieka*, s. 75.

⁴² Tamże.

⁴³ E. Stadtmüller, *Prawa człowieka i demokracja w stosunkach międzynarodowych*, s. 296.

Problematykę związaną z wprowadzaniem tych nowych praw do obowiązujących w świecie współczesnym międzynarodowych dokumentów, analizuje E. Stadtmüller następująco: „Pod auspicjami UNESCO K. Vasak opracował projekt (pierwszy raz dyskutowany w 1981 r.) trzeciego Paktu międzynarodowego, dotyczącego właśnie tych praw. Dotąd pojawiały się one w dokumentach o charakterze „miękkiego prawa”. Wielokrotnie, począwszy od pierwszych aktów ONZ, wspomniano o prawie do życia w pokoju czy możliwości pełnego rozwoju. Kwestia uznania prawa do ochrony środowiska za podmiotowe prawo człowieka wystąpiła po raz pierwszy w Deklaracji konferencji ONZ z 1972 r. Dopiero jednak w projekcie Paktu praw solidarności pojawiły się konkretne rozwiązania gwarantujące realizację tych praw. Na przykład człowiek, mając prawo do zbiorowego, sprzyjającego ekonomicznemu, społecznemu, politycznemu i kulturalnemu rozwojowi środowiska, mógłby oczekiwać od władz służących temu działaniom, a w razie naruszenia prawa występować ze skargą i uzyskiwać odszkodowanie. Nie wydaje się jednak, by te trudne do kodyfikacji problemy szybko zostały uregulowane, a tym bardziej przestrzegane, szczególnie że wiążą się nie tylko z praworządnością państwa, ale i z dobrobytem”⁴⁴.

Współcześni autorzy są zgodni co do tego, iż cechą charakterystyczną praw solidarnościowych jest to, że jak żadne inne wymagają solidarnej współpracy i współdziałania całego społeczeństwa światowego, aby w sposób rzeczywisty mogły one gwarantować osobie ludzkiej podstawowe dobra i wartości nieodzowne do życia w pełni ludzkiego⁴⁵.

Zaprezentowane powyżej prawa drugiej i trzeciej generacji, czyli prawa społeczne i solidarnościowe, spełniają bardzo ważną rolę w życiu człowieka, bowiem ich realizacja umożliwia pełne i właściwe korzystanie przez człowieka z dóbr i wartości, której są mu nieodzowne do życia. Prawa te jednak nie odnoszą się jedynie do zapewnienia osobie tylko i wyłącznie minimum egzystencji. Istotną sprawą jest, by chroniły one również możliwości zaspakajania ciągle nowych potrzeb człowieka w płaszczyźnie społecznej, kulturowej, gospodarczej. Pojęcie potrzeb ludzkich odnosi się do możliwości życia w pełni ludzkiego. Prawa społeczne i solidarnościowe oznaczają prawa człowieka do wartości i dóbr warunkujących w pełni ludzką egzystencję⁴⁶.

Omawiając istotny związek praw społecznych i solidarnościowych z zagwarantowaniem wolności obywateli w różnych płaszczyznach życia ludzkiego, należy także zwrócić uwagę na ich relację do sprawiedliwości. H. Skorowski pisze: „W tej gwarancji wyraża się też służebność tych praw wobec sprawiedliwości. Można powiedzieć, iż wyraża się ona w ich funkcji. Na tyle zatem, na ile służą one zabezpieczeniu potrzeb człowieka, na tyle służą i uobecniają sprawiedliwość. Konkretna bowiem sprawiedliwość urzeczywistnia się w płasz-

⁴⁴ Ibidem, s. 296–297.

⁴⁵ H. S k o r o w s k i, *Człowiek. Kultura. Świat...*, s. 41–42.

⁴⁶ Ibidem, s. 42.

czyźnie odpowiednich warunków społeczno – gospodarczo – kulturowych. A ponieważ sprawiedliwość jest fundamentalnym elementem poszanowania godności człowieka, można powiedzieć, iż prawa człowieka służąc sprawiedliwości służą poszanowaniu godności człowieka⁴⁷.

Powyższe analizy wykazują, iż „prawa człowieka są rzeczywistością zabezpieczającą poszanowanie godności człowieka w ramach codziennej egzystencji. Zabezpieczają one bowiem dwie podstawowe przestrzenie: wolności i sprawiedliwości. Bez nich z kolei nie ma poszanowania godności osoby ludzkiej. Na tyle zatem na ile prawa te autentycznie zabezpieczają wolność i sprawiedliwość, na tyle służą zabezpieczeniu godności osoby we współczesnej rzeczywistości⁴⁸”.

Analizując problematykę przestrzegania praw człowieka w polskiej rzeczywistości, pomimo pewnych zastrzeżeń, wydaje się, iż można mieć nadzieję, że Polska kierując się zasadami uniwersalnych praw człowieka nawiązywać będzie do standardów współczesnych państw demokratycznych. Przestrzeganie praw ludzkich jest podstawą budowania także nowych demokracji, które powstały po 1989 r., wprowadzając demokratyczny ustrój państwowy. Ochrona praw ludzkich jest zatem zadaniem na skalę międzynarodową. Polska jako demokratyczne państwo prawne kierujące się zasadami sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP)⁴⁹, winna wspierać procesy demokratyczne w nowych demokracjach zarówno w Europie Środkowo-Wschodniej, jak i w całym współczesnym świecie. Ta działalność jest o tyle niezbędna, że przestrzeganie praw człowieka we własnym kraju i działalność na rzecz poszanowania praw ludzkich w świecie ujawni wiarygodność polskiej demokracji nie tylko na arenie międzynarodowej, ale przede wszystkim wśród własnych obywateli. To z kolei pozwoli zaangażować się obywatelom w całej sferze życia publicznego i tym samym aktywnie uczestniczyć w dokonujących się przemianach społecznych i ustrojowych w państwie⁵⁰.

Zakończenie

Człowiek jest podmiotem życia społecznego. Prawidłowe funkcjonowanie każdego państwa i społeczeństwa jest bezpośrednio uzależnione od poszanowania godności i niezbywalnych praw ludzkich. W przeciwnym wypadku obywatele uciekają w sferę prywatną, bowiem to, co publiczne nie gwarantuje zabez-

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1987 r., (Dz. U. 1997, art. 2)

⁵⁰ A. K o p e r e k, *Wychowanie prospołeczne jako warunek uczestnictwa obywateli w życiu publicznym*, mps, Warszawa 2007, passim; J. K o p e r e k, *Nowe demokracje i spór o naturę społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2001, passim; I b i d e m, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem ładu społecznego i międzynarodowego*, s. 165; I b i d e m, *Etos społeczeństwa obywatelskiego*. „Saeculum Christianum”. r. 8: nr 2, s. 151-180.

pieczenia ich godności. Partycypacja obywateli w życiu publicznym jest drogą do budowy społeczeństwa obywatelskiego. Dokonuje się ona poprzez poszanowanie godności i praw człowieka, co z kolei prowadzi do partycypacji obywateli w życiu publicznym. Poszanowanie praw człowieka jest więc rzeczywistym wyznacznikiem aktywności obywatelskiej we współczesnej demokracji.

Rzeczywistość można analizować w dwóch wymiarach. Z jednej strony poszanowanie godności i praw człowieka w społeczności państwowej umożliwia obywatelom aktywne uczestnictwo w życiu publicznym przy zagwarantowaniu przynależnych im praw wolnościowych, społecznych i solidarnościowych. W tym znaczeniu prawa człowieka służą wolności ludzkiej, a zarazem sprawiedliwości w życiu społecznym, politycznym, ekonomicznym, kulturowym, rodzinnym, itd. Z tego wynika, iż poszanowanie praw człowieka służy budowie sprawiedliwych i zarazem demokratycznych układów we wszystkich sferach życia publicznego. Powyższa perspektywa ukazuje znaczenie poszanowania praw człowieka w aktywizowaniu obywateli do czynnego uczestnictwa w życiu społecznym. W takich warunkach obywatel jest bowiem poszanowany w swej godności. Jego prawa są chronione w sposób prawny poprzez ustawodawstwo państwowe oraz pozaprawny, poprzez demokratyzację życia publicznego we wszystkich jego wymiarach, co gwarantuje poczucie bezpieczeństwa i pokoju społecznego. Z drugiej jednak strony aktywność obywateli w życiu publicznym, pomimo nawet niesprzyjających okoliczności zewnętrznych, prowadzi do poszerzenia obszaru wolności, a tym samym stwarza warunki poszanowania praw człowieka. Na tej drodze ochrony praw człowieka aktywność obywatelska w życiu publicznym wynika ze zrozumienia własnej godności i potrzeby solidarności społecznej. Reasumując należy uznać, iż poszanowanie praw człowieka jest zarówno wyznacznikiem aktywności obywatelskiej we współczesnej demokracji, jak również warunkiem partycypacji obywateli w życiu publicznym.

W tym kontekście dostrzega się także ścisły związek jaki istnieje między ustrojem demokratycznym państwa a prawami człowieka. Ten związek znalazł swój wyraz w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka (1948 r.), która została nazwana „Kartą Współczesnej Demokracji”. Podpisały ją prawie wszystkie państwa świata. Realizacja jednak Karty jest w wielu miejscach świata wątpliwa. Słabość jej wynika m. in. z faktu, iż poza zadekretowaniem praw ludzkich nie zawierała powinności, które obligowałyby państwa-sygnatariuszy do respektowania jej ducha wynikającego z zachodniej kultury prawnej. Personalistyczna koncepcja praw człowieka, wydaje się stanowić ważną perspektywę rozumienia ducha tej deklaracji. Wobec powyższego dostrzega się potrzebę uzupełnienia PDPCz Kartą Powinności, która niewątpliwie musiałaby spotkać się z szeroką dyskusją na arenie międzynarodowej, biorąc pod uwagę wielość koncepcji filozoficznych państwa wynikających z różnorodności współczesnych kultur i cywilizacji.

Human rights in the civil society

Summary

Human being is an actor of the public life. Proper functioning of each state and society is directly dependant on obeying the dignity of single human being and ultimate human rights. In other case citizens escape into the private zone because everything that is public does not ensure and sustain their dignity. Participation of citizens in public life is the way of constructing of civil society. This is performed by means of obeying the human rights and dignity.